Jak wspierać ptaki zimą? Rozmowa z ornitologiem

Miasto
Natura

14.02.2021 g. 09:00



Zima to wymagający czas dla skrzydlatych mieszkańców Opola. Z doktorem Grzegorzem Hebdą z Instytutu Biologii Uniwersytetu Opolskiego rozmawiamy o tym, jak ptasi ród radzi sobie z życiem w mieście i jak możemy mu pomóc przetrwać zimowe warunki.

- Czy miasto jest dobrym miejscem do życia dla ptaków? Jakie gatunki przystosowały się do życia w mieście?

- Miasto może być atrakcyjnym miejscem do życia dla ptaków, zarówno dla tych lęgowych, jak i dla zimujących. Istnieje niemała grupa gatunków, która przystosowała się do życia w środowiskach zurbanizowanych - miejskich. Obszary zabudowane oferują bowiem kilka korzystnych warunków: łagodniejszy klimat z przeciętnie wyższymi temperaturami i słabszymi wiatrami, dostęp do dodatkowych źródeł pokarmu oraz mniejszą presję drapieżniczą. Zimę spędzają w centrum miasta np. wróble, mazurki, bogatki, modraszki, dzwońce, gawrony, kosy, czy z ptaków drapieżnych krogulce. Na niezamarzającej Odrze i Kanale Ulgi zimują kaczki krzyżówki, łabędzie nieme, kilka gatunków mew, gągoły, nurogęsie i coraz liczniejsze kormorany. Do ptaków synantropijnych, a więc w obecnych czasach wręcz już preferujących osiedlanie się w sąsiedztwie ludzkiej zabudowy, zaliczamy w naszym mieście: np. kopciuszka, jerzyka, jaskółkę oknówkę, wróbla i sierpówkę. Ornitolodzy z Opolskiego Towarzystwa Przyrodniczego wyliczyli, że grubo ponad 100 gatunków ptaków żyje w naszym mieście. Zdecydowanie najważniejszą zieloną oazą Opola jest oczywiście Wyspa Bolko. To przyrodniczy skarb w skali polskich miast. Stwierdzono tu około 90 gatunków ptaków, łącznie z bardzo rzadko spotykanymi w Polsce: czaplą purpurową, kormoranem małym, błotnicą czy mewą orlicą. Z tego powodu wyspa jest intensywnie penetrowana przez opolskich ornitologów.

- Niektóre ptaki zimują w Opolu, jednak część odlatuje do ciepłych krajów. Proszę opowiedzieć o tej wymianie gatunków.

- To typowe zjawisko dla naszej strefy klimatycznej, i ekosystem miejski niespecjalnie różni się pod tym względem od innych obszarów. Późnym latem miasto opuszczają jerzyki, oknówki, wilgi, a nieco później jesienią już większość np. leśnych gatunków: pierwiosnki, śpiewaki, pokrzewki, muchołówki. Zimą do takiego miasta jak Opole, wlatują przede wszystkim ptaki wodno-błotne. Wtedy spotkamy nawet kilkutysięczne stada kaczek krzyżówek oraz duże stada kormoranów i mew. Miasto przyciąga nie tylko przybyszów z dalekiej północy, ale także osobniki z najbliższych okolic Opola, w których przetrwanie zimy jest trudniejsze. Z lasu do miasta potrafią

przylecieć dzięcioły, szczygły, dzwońce, zięby, kosy i rudziki, czasem szpaki, które do niedawna odlatywały na południe.



Rudzik

- Często wydaje nam się, że zostawiając resztki z obiadu czy okruchy chleba pomagamy naszym latającym przyjaciołom. Czy tak jest rzeczywiście?

- Ptaki są bardzo wrażliwe na obecność soli w pokarmach. Bardzo szkodzą im produkty, którymi my się odżywiamy jak np. wędliny czy pieczywo, do których dodawane są spulchniacze i polepszacze smaku. Takie pozostawione pieczywo łapie z powietrza różne zarodniki grzybów i po jego spożyciu występują u ptaków bardzo przykre konsekwencje zdrowotne, nie wyłączając zgonów.

- W takim razie jak i kiedy dokarmiać ptaki?

- Możemy wysypać ziarna do specjalnego pojemnika, który możemy czyścić i zainstalować go na balkonie czy w przydomowym ogródku. Najbardziej wartościowym pokarmem dla większości ptaków jest słonecznik pastewny, proso, rozdrobnione orzechy włoskie i laskowe, czarnuszka czy płatki owsiane. Czym innym oczywiście trzeba dokarmiać ptaki wodne. Dla zimujących kaczek, łabędzi i mew najlepszym pokarmem będą podgotowane warzywa, a konkretnie marchew, ziemniaki, kapusta i buraki, oczywiście niesolone! Istnieje taka podstawowa reguła, że nigdy nie wrzucamy karmy do wody, ponieważ szybciej się psuje. Ważne jest także, żeby dokarmiać ptaki wtedy, kiedy ma to sens, czyli dopiero po 20 grudnia i generalnie, gdy występują mrozy lub gruba pokrywa śnieżna. Regularne dokarmianie ptaków już jesienią powoduje, że ptaki pozostają u nas na zimę, nie odlatując na zimowiska. Może to doprowadzić do zmiany ich zachowań wędrówkowych, które kształtowały się przez tysiące lat.



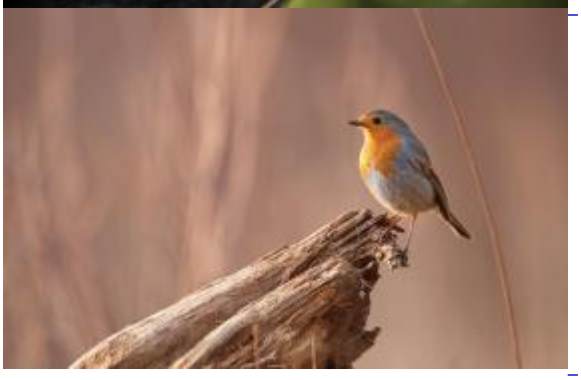
Krogulec

Cały wywiad dostępny jest na stronie: www.opole.pl/dla-mieszkanca/aktualnosc/najnowszy-magazyn-opole-i-kropka-juz-jest

Więcej zdjęć opolskiej przyrody na stronie internetowej: www.dariuszkowalewski.pl oraz profilu autora w mediach społecznościowych.









Dane kontaktowe
Wydzia? Kultury, Promocji i Komunikacji Spo?ecznej

Tagi
Opole i kropka
wywiad
ptaki
przyroda